



Piwna

Dzielnice: Śródmieście

Osiedla: Stare Miasto

Atrybuty: Nazwy pochodzące od wyrazów pospolitych Nazwy określające

Rok utworzenia nazwy:

Opis

Prawdopodobnie nazwa wzięła się od browaru produkującego piwo, istniejącego przy tej ulicy.

Ciekawostki

Znana już w 1439, początkowo zwana ul. Św. Marcina, później istniała równolegle z mianem Piwna, Marcinkańska, Mnichów i Szynkarska. W XVI w. podzielono ulicę na Św. Marcina i Piwną. Stała tu wówczas słodownia i ogród. Po stronie parzystej stały drewniane budynki kamienic Świętojańskiej, a po nieparzystej skromne kamienice mieszczańskie, wielokrotnie niszczone przez pożary, szczególnie w 1478, kiedy zniszczona została cała ulica. W kolejnym pożarze w 1580 spłonęło 6 domów. W XVII w. mieszkają tu głównie rzemieślnicy. Pożar z 1669 zniszczył znów całą zabudowę od szpitala do Dunaju. W 1743 oficjalnie nadano nazwę dzisiejszą. Mieszkali tu już Francuzi: kucharz, hafciarz, namiotnik, a także polscy rzemieślnicy, krawcy, kupcy i inni. Nieco później ranga ulicy trochę się podniosła, aby w XVIII w. podupaść. W 1944 zabudowania zostały zrównane z ziemią.

Stan obecny:

Nr 2: kamienica XVII w.

Nr 3: kamienica. Powstała w XVII w. W drugiej poł. XIX w. działała tu słynna knajpa „Pod Papugami, gdzie stołowali się Prus, Sienkiewicz i inni sławni tamtych czasów.

Nr 4: kamienica XVII w.

Nr 4a: kamienica XVII w.

Nr 5: kamienica XVII w. W latach 1953-88 mieszkał tu i tworzył Władysław Popielarczyk, malarz i poeta, barwna postać Starówki.

Nr 6: kamienica XVII w.. Nad portalem umieszczone są gołębie (dłuta J. Karwowskiej), które upamiętniają starą kobietę, która w 1945 mieszkała w ruinach kamienicy, dokarmiając okoliczne gołębie. Projekt kamienicy wykonała Halina Kosmólska.

Nr 7: kamienica klasztorna z XVI wieku, z dwóch wykupionych przez kanoników kamienic. W czasie wojny została zniszczona do piwnic, odbudowano ją w 1949-52 wg proj. Jana Grudzińskiego,

obniżono ją o jedno piętro i nie odbudowując 3 oficyn z tyłu.

Nr 8: kamienica XVII w.

Nr 9: klasztor poaugustiański sióstr Franciszkanek Służebniczek z lat 1631-1636, choć pierwszy murowany budynek powstał już 1353-4 w. dzięki ks. Ziemowitowi i Eufemii dla sprowadzonych z Czech Augustianów. Na jego miejscu wzniesiono gmach wg proj. Jana Spinoli, powiększany w XVII i XVIII wieku tak, że sięgał aż pl. Zamkowego. Mnisi wynajmowali kwatery szlachcicom, artystom i rzemieślnikom, dzięki czemu spłacali rachunki. Klasztor słynął z doskonałej orkiestry, w której grał również Adam Jarzębski, pochowany w podziemiach klasztoru. W 1864 klasztor uległ kasacji na skutek carskich represji, a budynki przekazano instytucjom charytatywnym. W 1869 urządzono tu przytułek dla ociemniałych, a w 1907 bursę i szwalnię Towarzystwa Dobroczynności. W 1944 klasztor został zniszczony do wysokości 1 piętra, a w 1959 zwrócony Franciszkanom z Lasek, które opiekują się ociemniałymi. W 1951-53 odbudowany wg proj. Jana Grudzińskiego na potrzeby Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Państwowych Wydawnictw Naukowych, które mieściło się tu do 1959, kiedy oddano klasztor franciszkanom.

Nr 10: kamienica XVIII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Haliny Kosmólskiej.

Nr 11: kościół pw. Św. Marcina. Założony w 1354 z fundacji księcia mazowieckiego Ziemowita i jego żony Eufemii, zbudowany w kształcie krzyża z kaplicami po obu stronach. Osadzono tu pustelniczy zakon augustianów. Przy kościele był cmentarz z pięknymi nagrobkami, murowana kuchnia, łaźnia, studnia z dobrą wodą, ogród i od 1442 szpital z przytułkiem założony przez księżną Annę. Po przyłączeniu Mazowsza do Polski świątynia pełniła rolę głównego kościoła Mazowsza. Był stałą siedzibą sejmiku, posiadał kapelę wokalnie-instrumentalną. Augustianie oddawali chętnie posłom pomieszczenia, licząc na ich przychylność. Odbywały się też tu dysputy religijne, nawet z udziałem samych monarchów. Nierzadko również toczono pojedynki za murami kościoła w trakcie klótni sejmowych. W 1620 doszło nawet do rozlewu krwi wewnątrz, kiedy to szlachta chwyciła za szable podczas obrad. Zakonnicy wydawali wiele uczt przy bogato zastawionym stole, była to swego rodzaju giełda polityczna. Augustianie mieli tu browar, również prowadzili zaciekle spory z innymi zakonami. W 1628 klasztor opanowali podstępem Jezuici: przysłali kobietę z zaproszeniem do klasztoru jezuitów na obiad. Poszli wszyscy, zostawiając tylko jednego braciszka. Po uczcie Augustianie nie mogli dostać się do środka, po klasztor zajęty był już przez Jezuitów. Zakonnicy musieli mieszkać w kamienicy, ale na skutek interwencji nuncjusza papieskiego Jezuici zostali usunięci po 2 tygodniach i ukarani. Zakonnicy uwielbiali również muzykę, schodzili się tu muzycy warszawscy, tu byli chowani i tu muzykowali. W 1631-6 kościół przebudowano w stylu baroku przez Jana Spinolę, zmieniając równocześnie orientację i otwierając wejście od Pivnej. W 1699 granie z wieży wywołało zatarg z biskupem poznańskim, który w rezultacie zakazał koncertów na wieży. W XVII w. obrócono kościół o 180 stopni. W 1744 powstała nowa fasada wg proj. Karola Baya z płaskorzeźbą Matki Boskiej Plerscha. Po powstaniu styczniowym augustianów usunięto, a od 1869 umieszczono tu przytułek dla niewidomych; opiekowały się nim siostry miłosierdzia. W okresie międzywojennym działało tu Bractwo Żywej Róży. Kościół zniszczono w 1944, odbudowano w 1949-62 odbudowano wg proj. Jana Grudzińskiego. Od roku 1950 kościół jest przekazany siostrom franciszkanom służebniczkom Krzyża z Lasek dzięki nadaniu Wyszyńskiego.

Wnętrze zostało całkowicie zniszczone w 1944, utworzono więc po wojnie całkowicie nowe wnętrze, zachowując tylko fragmenty gotyckie. Rzeźby MB, św. Krzysztofa św. Erazma i Wolfganga to kopie starych rzeźb, wykonane w 1938 na potrzeby wystawy rzeźby gotyckiej w Muzeum Narodowym. Wnętrze zaprojektowane zostało przez siostrę Alnę Skrzydlewską są to stacje drogi krzyżowej wykonane techniką sgrafitto. Płaskorzeźby św. Marcina z piaskowca dolnośląskiego w prezbiterium wykonała Anna Grocholska, krucyfik w ołtarzu głównym Jerzy Machaj, a witraże Teresa Reklewska. Wydobyty krucyfik z gruzów kościoła uzupełniono wg proj. Barbary Brukalskiej. Kaplica MB Bolesnej zawiera kopię obrazu z ołtarza głównego z XVI w. i cztery odlewy rzeźb z XV w. Na filarach tablice pamiątkowe poświęcone żołnierzom Brygady Spadochronowej Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii (tzw. Cichociemni) oraz harcerkom polskim poległym w czasie II wojny światowej.

Nr 12: kamienica Józefa Benedykta Loupia z XVIII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Haliny Kosmólskiej.

Nr 13 i 13a: szpital św. Ducha, zwany również szpitalem panien Marcinkanek. W głębi posesji stały budynki gospodarcze i łaźnie. Opiekę sprawowali Augustianie, ale fundatorka nie była zadowolona z opieki, przekazała ją więc Mansjonarzom. Lekarze chorych wenerycznie zakopywali po szyję w gnoju, wycinali wrzody kozikiem, który wycierali o spodnie.. Praktykował tu Oczko. W XVI w. rozszerzono szpital z 31 pacjentów do ponad 50. W XIX w. przebywało tu już 127 chorych. Nad bramą umieszczono głowę św. Jana Chrzciciela, gołąbek i herb Grzymała biskupa poznańskiego Goślickiego.

Budynek szpitalny. Mieści się w podwórzu, powstał w XVI w., systematycznie powiększany w XVII i XVIII w. W półkolistej apsydzie mieściła się przyszpitalna kaplica. W czasach Zygmunta III Wazy był to szpital królewski do 1824, kiedy budynki stały się własnością rządu, potem prywatną. W 1825 przytułek przeniesiono na ul. Przyrynek, a następnie w 1861 na ul. Elektorálną. W 1848 przebudowę budynku wykonał Damazy Borzęcki, którego plany i akt erekcyjny odnaleziono w butelce podczas powojennej odbudowy. Nad portalem herb Grzymała i głowa św. Jana.

Nr 14: oficyna kamienicy Bractwa Miłosierdzia z XVII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Haliny Kosmólskiej.

Nr 15: kamienica XVIII w.

Nr 16: kamienica XVII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Haliny Kosmólskiej.

Nr 17: kamienica XVII w.

Nr 18: Oficyna kamienicy Metrykantów Koronnych wybudowana w 1718. Nad portalem wewnątrz podwórza zachował się kartusz z orłem, który w czasie zaborów był zamurowany na polecenie władz, odsłaniając go przypadkowo podczas remontu w 1909. Pierwotnie znajdował się od ulicy, ale kiedy budynek został spalony i częściowo zburzony w 1944, po odbudowie w 1952-3 wg proj. Stanisława Krasieńskiego kartusz przeniesiono na podwórze, od ulicy zostawiając rekonstrukcję

Nr 19: Kamienica pod Okiem Opatrzności z pocz. XVI w. Ok. 1600 mieszkał tu murator królewski Jakub Rodondo, mieściła się tu także siedziba bractwa pisarzy miejskich. Ok. pół wieku później zamieszkał tu królewski wiolinista Jan Baltazar Karczewski. W drugiej poł. XVIII kamienicę przebudowano, wtedy właśnie otrzymała Oko Opatrzności na fasadzie, a także napis łaciński „Justitia et veritas manent in aeternum (Sprawiedliwość i prawda trwają wiecznie). W 1944 została zburzona do parteru i odbudowana w 1953-5 wg proj. Elżbiety Trembeckiej.

Nr 20: kamienica z XVII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Stanisława Krasieńskiego.

Nr 21/23: kamienica z XVII w. W latach 1966-1992 mieszkał tu aktor Tadeusz Łomnicki (1927-1992), o czym przypomina tablica pamiątkowa na frontowej ścianie budynku (odsłonięcie 10 X 2012).

Nr 22: kamienica z XVIII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Stanisława Krasieńskiego.

Nr 24: kamienica z XVII w. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Stanisława Krasieńskiego.

Nr 25: kamienica Odźwiernego z XVII w dla Mikołaja Narewskiego, odźwiernego królewicza Karola Ferdynanda Wazy. W latach 1744-68 mieściły się tu drukarnia, gisernia i księgarnia, a w 1841-1914 redakcja „Biblioteki Warszawskiej, pierwszego polskiego czasopisma naukowo-literackiego. W 1944 kamienica została zburzona do parteru i odbudowana w 1952-3 wg proj. Kazimierza Saskiego.

Nr 26: kamienica. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Stanisława Krasieńskiego.

Nr 27: kamienica z XVIII w. W czasie powojennej odbudowy dekoracje fasady wykonał Edmund Burke.

Nr 28: kamienica. Po zniszczeniach wojennych odbudowana dość dowolnie wg proj. Stanisława Krasieńskiego.

Nr 29: kamienica z XVIII w

Nr 30: kamienica.

Nr 31: kamienica z XVII w . W 1705 właścicielem kamienicy był Tylman z Gameren.

Nr 32: kamienica.

Nr 33: kamienica, obecnie mieści się tu Muzeum Farmacji.

Nr 34: kamienica z XVIII w. Po wojnie kamienicę odbudowano w 1949-56 wg proj. Jana Bieńkowskiego. Sgraffitto wykonała Zofia Czarnocka-Kowalska.

Nr 35: kamienica z 1742

Nr 36: kamienica z XVII w. Po wojnie kamienicę odbudowano w 1949-56 wg proj. Jana Bieńkowskiego. Sgraffitto wykonała Zofia Czarnocka-Kowalska.

Nr 37: kamienica z XVIII w. Powojenną polichromię fasady wykonali Grzegorz Wdowicki i Julia Berli.

Nr 38: kamienica z XVIII w. Po wojnie kamienicę odbudowano w 1949-56 wg proj. Jana Bieńkowskiego i Zofii Krotkiewskiej.

Nr 38a: kamienica z XVIII w. Po wojnie kamienicę odbudowano w 1949-56 wg proj. Jana Bieńkowskiego i Zofii Krotkiewskiej. Sgraffitto wykonał Jan Zamojski.

Nr 39: kamienica z XVIII w

Nr 40: kamienica z XVIII w., nadbudowana w XIX w. W czasie remontu w 1918-22 wg proj. Stefana Szyllera odsłonięto arkady, które wykorzystano do ozdoby dziedzińca. Po wojnie kamienicę odbudowano w 1949-56 wg proj. Jana Bieńkowskiego i Krystyny Kognowickiej. Wspólna z nr 42. Mieszkali tu Zofia Maria z Bochenków Artymowska (1923-2000) i jej mąż profesor Roman Artymowski (1919-1993). Ona była znakomitą malarką, absolwentką krakowskiej ASP, rekonstruktorem polichromii odbudowywanych kamienic na Starym i Nowym Mieście (1953-56). Jako plastyczka specjalizowała się w mozaice ceramicznej, od 1970 roku prowadziła swój cykl malarski "Poliformy" (oleje, akryle, rysunki, grafiki, kolaże), w których - wychodząc od formy walca - zestawiała z matematyczną dokładnością różne formy i podziały kompozycji. Przez wiele lat wykładała w szkołach plastycznych Bagdadu. On zaś był malarzem i grafikiem, jednym z głównych przedstawicieli powojennego abstrakcjonizmu polskiego. Wspólnie z żoną wykonał polichromie do kamienic przy ul. Kościelnej 7/9, sgraffitto przy ul. Nowomiejskiej 4/6/8 i mozaikę w domu przy ul. Mostowej. W latach 1952-59 był redaktorem graficznym czasopisma "Świat", w 1970 roku wykonał mozaikę dla Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym. Przez wiele lat był wykładowcą akademickim. W latach `80 oboje zamieszkali w odrestaurowanym przez siebie pałacyku w Łowiczu, gdzie założyli fundację "Promocja Polskiej Sztuki Wizualnej".

Nr 41: kamienica z XVIII w

Nr 42: kamienica z XVII w. Wspólna z nr 40.

Nr 43: kamienica z XVIII w

Nr 44: oficyna kamienicy Fukierowskiej z XVII w. Posiada istniejącą od 1782 do dziś fasadę przypisywaną B. Zugowi wtedy umieszczono na fasadzie inicjały ‘J.R.. Powojenną odbudowę wykonał Waclaw Podlewski, zachowując zugowską fasadę. Umieszczono tu biura Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Muzeum Winiarstwa im. Henryka Fukiera.

Nr 45: kamienica z XVIII w

Nr 46: oficyna kamienicy Gizińskiej z 1746. nad portalem inicjały „LJC (Laudatur Jesus Christus niech będzie pochwalony J Ch). Kamienice odbudowano w 1953 wg proj. Waclawa Podlewskiego.

Nr 47: kamienica Magierowska z XVI w. W latach 1797-1837 należała do Antoniego Magiera, fizyka i astronoma, który zajmował dwa pokoje na trzecim piętrze i obserwatorium na strychu. Na klatce obok mieszkania Magier wymalował mapę nieba, która dotrwała do czasów powstania warszawskiego. Opisał on bujne życie mieszkańców Warszawy w książce „Estetyka miasta Warszawy. W latarni domu mistrz urządził obserwatorium astronomiczne. Miał tam Magier barometry i termometry, które produkował, co przynosiło mu niemały zysk. Dziś na fasadzie domu jest wykonany metodą sgraffitto przez Edmunda Burke jego portret. W 1845 pod przewodnictwem Karola Beyera zbierali się tu numizmatycy, a owe spotkania dały początek Warszawskiemu

Towarzystwu Numizmatycznemu.

Nr 48: oficyna kamienicy pod św. Anną z 1746. Nad portalem widnieje gmerk, inicjały JK (Jordan Kostrzewski, lekarz, ówczesny właściciel), monogramy RAD 1746 (restaurata AD 1746) i LJCA (LJC Amen). Po wojnie odbudowana w 1948-53 wg proj. Jana Grudzińskiego.

Nr 49: kamienica z XVIII w

Nr 51: kamienica z XVIII w. W czasie powojennej odbudowy dekoracje fasady wykonał Edmund Burke.

Nr 53: kamienica z XVIII w. Podczas odbudowy w 1950, w czasie umacniania fundamentów, natrafiono na pozostałości potoku Dunaj. Ujęto potoczek w rurociąg i odprowadzono do kanalizacji. W czasie powojennej odbudowy dekoracje fasady wykonał Edmund Burke.

Data nadania nazwy: I połowa XV wieku
